



„Dworce kolejowe Europy”

PROGRAM COMENIUS 2010-2012

Stacja pierwsza: Niemcy, Emmendingen, Simonswald

Do pięknego miasta Emmendingen wyruszyliśmy 10 października 2010 roku. Po szesnastu godzinach podróży dotarliśmy do celu. Przywitały nas tam sympatyczne niemieckie rodziny, z którymi mieliśmy spędzić część pobytu. Z uśmiechem na twarzach ruszyliśmy w kierunku gościnnych domów.

Następnego dnia odwiedziliśmy naszą partnerską szkołę – Goethe-Gymnasium. Po sprawnym rozdeleniu na kilkusobowe grupy rozpoczęliśmy zwiedzanie budynku. Mogliśmy także uczestniczyć w lekcjach. Zawarliśmy wówczas pierwsze znajomości z rówieśnikami z Włoch, Litwy i Francji. Szybko znaleźliśmy wspólny język z zagranicznymi kolegami. Kolejny punkt programu stanowiła wizyta w urokliwym miasteczku Freiburg. Podziwialiśmy tam piękną katedrę z początku XIII wieku oraz wieżę o wysokości 116 m.

Wieczorem udaliśmy się do pensjonatu w którym mieliśmy spędzić nadchodzące dni. Gdy okazało się, że znajduje się on w dolinie gór Schwarzwald, byliśmy zachwyceni. Po szybkiej aklimatyzacji, zasiedliśmy do wspólnej kolacji. Każdy z krajów mógł popisać się swoją tradycyjną potrawą. Z ciekawością próbowaliśmy nieznanych nam dań. Tego wieczoru do późnych godzin wymienialiśmy wrażenia z nowymi kolegami. Kolejne dwa dni spędziliśmy opracowując materiały do przewodnika, którego napisanie jest jednym z głównych zadań projektu. Omawialiśmy walory naszych miast oraz liczne aspekty dotyczące podróży. Wszystkiemu towarzyszyła bardzo miła atmosfera. Nie zabrakło również spaceru po górskich szlakach. Widok wodospadu na tle skał i zachodzącego słońca był wspaniałą rekompensatą za wysiłek wędrowania.

Podczas naszego pobytu mieliśmy także okazję spotkać się z przedstawicielami Emmendingen. Zostaliśmy bardzo serdecznie przyjęci. Dowiedzieliśmy się mnóstwa ciekawych informacji na temat naszego partnerskiego miasta.

Wielką atrakcją stanowiła wizyta w popularnym parku rozrywki „Europa Park”. Pędzące z szybkością 120 km/h kolejki górskie, ciekawie zaaranżowane domy strachów oraz tory wyścigowe zrobiły na nas niemałe wrażenie. Bawiliśmy się znakomicie.

Ostatniego wieczoru przy płonącym ognisku głośno śpiewaliśmy znane w naszych krajach utwory. Głosy naszych kolegów z zachodu, tj. Francji okazały się „nie do zdarcia”. Myśliliśmy jednak, że nasze wykonanie „Szła dziewczeczka do laseczka” im także utkwiło w pamięci.

Opuszczając Emmendingen bardzo żalowaliśmy, że te dni minęły tak szybko. Cieszymy się jednak, że mogliśmy wzbogacić wiedzę na temat naszych europejskich sąsiadów oraz w praktyce wykorzystać znajomość języków obcych. Bardzo dziękujemy naszym opiekunom: panu Zbigniewowi Drobkowi oraz panu Andrzejowi Bryle za umożliwienie nam przeżycia tylu niezapomnianych chwil.

Joanna Kuleszko, 1b